Samo Bauer

KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Lipca. — Rok 1847. Wtorek. № 177. Jutro, ŚŚ. Wiktoryn i Pulcherja. Wschód słońca g.3,m.56; Zachód g.8,m.4.

Jutro, w Kościołach tutejszej stolicy wszelkich wyznań, odbywać się będą Nabożeństwa, iako w doroczną uroczystość urodzin naszego miłościwego MONARCHY.

N. PAN raczył przeznaczyć Pensje emerytalne. Otrzymali PP.: Józ: *Gieczewicz* b. Podsekretarz Kancelarji Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, rubli sr. 347 kop. 14. Marc: *Gliński*, b. Szef Kanc: i Expedycji Rady Administr:, prócz pensji rs. 997 k. 50, dodatek rs. 52 k. 50; Szczep: *Nowosielski*, Sędzia Tryb: C. Gub: Lubels:, prócz pensji rs. 219 k. 37 i pół, dodatek rs. 590 k. 62 i pół. Marj: z Swobodów *Jaskorska*, Wdowa po Asesorze Sądu Policji popr: Wydz: Zamojskiego, oraz ich dzieci: Wincenty-Henryk, Wanda Agnieszka i Fabjan-Sebastjan-Edward, rs. 93 k. 75, w połowie dla Wdowy, w połowie dla dzieci. Teofil *Czaplicki*, Asesor Tryb: Cyw:, pełniący obow: Podsędka Sądu Pok: Okr: Przasnys:, rs. 382 k. 50. Mich: *Zieliński*, Podprokurator Sądu Policji Popr: Wydz: Łęczyckiego, rs. 325 k. 50. Felix *Biernacki*, Sędzia Prezydu: w Sądzie Policji Popr: Wydz: Sandom:, rs. 675. Just: z Ostrowskich *Turska*, Wdowa po Podsędku, rs. 121 k. 87 i pół. Jak: *Zielkiewicz*, Pisarz Sądu Pokoiu Okr: Szkalbm:, rs. 120. Józ: *Kuczkowski*, Sędzia Tryb: C. Gub: Lubel: w Siedlcach, rs. 675; Jan *Smaczniński*, b. Kancelista Sądu Krymin: Gub: Radom:, rs. 99. Joanna z Hausbrandtów *Ligęzowa*, Wdowa po Podpisarzu Tryb: C. Gub: August:, oraz ich dzieci, rs. 93 k. 75. Pulherja z Sliwerskich *Drwalewska*, Wdowa po Archiwiście Tryb: C. w Kaliszu, rs. 210 Henryk *Knoff*, Naczelnik Archiwum w Komisji Rząd: Sprawiedliwości, prócz pensji rs. 1050, dodatek rs. 150. (D. c. n)

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, w dniu $^{10}/_{22}$ Czer: do Zarządu spraw cywil: wydany, otrzymali zamianę stopni wojskowych na cywilne: Inspektor Kom: ląd: i wod: w Królestwie Polskiem, dymisjonowany w r. 1836 z korpusu Inżenierów tychże komunikacji w stopniu Podpułkownika *Zakrzewski*, na Asesora Koleg:; Inżenierowie Powiatowi: Kalwaryjs:, dymisjonowany w r. 1839 Podporucznik Inżenierów osad wojskowych *Obuchowski*, i Opoczyńsk:, dymisjon: w r. 1840 Podporucznik od tychże Inżenierów *Laskowski*, na prowincjonalnych Sekretarzy.

Darowiznę rs. 15, na rzecz *Zgromadzenia rzeźniczego w Staszowie*, przez Wojc: *Bielickiego* uczynioną, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Z przedstawionych sobie akt dotyczących reparacji Kościoła w *Bulkowie*, Rząd Gubernjalny Płocki powziąwszy przekonanie, że WJXiądz Kanonik *Bober*, Proboszcz Kościoła w Bulkowie, dla osłonienia niezamożnych swych parafjan od składek na budowę nowego Kościoła w Bulkowie, dotychczasowy dokładnie i z dobrych materjałów wyreparował własnym funduszem, bez żądania od parafjan zwrotu wyłożonych na ten cel kosztów kwotę rs. 895 k. 73$^{1}/_{2}$ wynoszących. Okoliczność tę przedstawił Kom: Rz: Spraw W. i D., i ta zgodnie z wnioskiem Rządu Gubernjal:, upoważniła go do oświadczenia WJXdzu Kanonikowi *Bober* publicznej pochwały.

Rządy Gubernjal: podały do wiadomości reskrypt Komisji Rząd: Spraw W. i D.: »Z rozmaitych okolic Królestwa dochodzą wiadomości, że właściciele ziemscy sprzedaią spekulantom spodziewane przyszłe plony, a tym sposobem siebie i kupuiących narażaią na zawód i na pretensje bezowocowne, na przypadek ieśliby Rząd uznał potrzebę po upływie terminu zabraniaiącego do d. $^{1}/_{13}$ Sierp: r. b. wywozu zboża za granicę, tenże zakaz na dalszy czas przedłużyć. Dla zaradzenia temu, Komisja Rz: Spraw Wew: na zasadzie decyzji Rady Administ:, zarządziła ostrzedz Publiczność, że każdy wchodzący w układy o przyszłe plony, w zamiarze wyprowadzenia onych za granicę kraiu, sam sobie przypisze straty, iakichby z zawodu doświadczył, na przypadek, ieżeli Rząd w czasie właściwym znajdzie się w konieczności zakazać wywozu za granicę niektórych z artykułów żywności.”

Księgarnia pod firmą *Zawadzkiego i Węckiego* w pałacu Potockich przy ulicy Krak: Przedm:, otrzymała nowe dzieła: Obraz bibljograficzno historyczny Literatury i nauk w Polsce, przez A. *Jochera*; zeszyt 15ty tomu III. Na zamierzoną liczbę pięciu zeszytów maiących zamknąć ten tom 3ci, wyjdzie ieszcze 16ty, i na tym ukończy się zupełnie oddział teologiczny. Listy o Szwecji, przez Hr: *Tyszkiewicza*, tom 2; po odbiór obu tych dzieł raczą Sz: PP. Prenumeratorowie zgłosić się. Wigilje Ś JANA, opowiadanie fantastyczne, przez Ant: *Pietkiewicza*, zł. 2 gr. 10. Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów ZYGMUNTA AUGUSTA, obejmuiące listy J. F. Commendoni do KAROLA *Boromeusza*, z bibljoteki Barberińskiej, zebrał Jan Albertrandi Biskup Zenopolit:, z rękopismów włoskich i łacińskich wytłumaczył Józef *Krzeczkowski*. Wiadomość o życiu Komendoniego tudzież potrzebne sprostowania i objaśnienia, dodał M. *Malinowski*, t: 1, prenumerata na 2 tomy, zł. 24. Atheneum na r. 1847, prenumerata na 6 tomów, zł. 45. Homera Odyssea, z grec-

kiego na polski iężyk przełożona, przez Klem: *Żukowskiego*, zł. 10. Sfinx, powieść J. I. *Kraszewskiego*, 4 t., zł. 24. Rys chronologiczno historyczny *Państw nowożytnych* od V. wieku do dziś, z kilku mapkami i genealogjami, tudzież zbiorem pytań ułożony, przez A Zdanowicza, z atlasem, zł. 18. Szlachcic *Zawalnia* czyli Białoruś w fantastycznych opowiadaniach, przez Jana *Barszczewskiego*, poprzedzone krytycznym rzutem oka na Literaturę Białoruską, ozdobione ryciną przedstawiającą główne sceny opowiadań. 4 t., zł. 16. Ruben, pismo zbiorowe poświęcone pożytecznej rozrywce, wydanie Kazimierza *Bujnickiego*, tom 7, zł. 8; cały komplet tego dzieła składaiącego się z 7 tomów, zł. 56. Rozprawy C K. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, t. I, zł. 4½.

»Hej! Panie, tu nie wolno chodzić po trawnikach." Zawołał dozorca ogrodowy na przechodzącego przez ogród Saski; iednakże ów Jegomość niezszedł z trawniku, lecz prędzej iść zaczął. Gdy stary dozorca głośniej przestrogę powtórzył, Jegomość zatrzymał się i rzekł: »*Idę prędko* nie *wolno*, prędzej iść niepotrzebuię, bo niespieszę się wcale, tylko tu na spacer przyszedłem."

Wczoraj złożono w Reda: Kurjera na odbudowanie Kapliczki BOGA-RODZICY w *Studziennicznej*: zł. 2 od *Józi Z.* z kwoty wygranej na loterji; od K. M. zł. 8 gr. 20; od L. F. zł. 3 gr. 10; od M. K. zł. 6 gr. 20; za nabyty przez J. K. miły mu obrazek zł. 3 gr. 10.

Nakładem L. *Zweiera* Księgarza, wyszedł tom 8 zajmuiącego i słynnego dzieła p. t: *Syn Szatana*, przez Pawła Feval. Autora *Taiemnic Londynu*. Tom 9ty i ostatni w druku, i w połowie tego miesiąca niezawodnie ukończonym zostanie. Do tego tylko czasu podług pierwotnego ogłoszenia przedpłata będzie przyjmowaną. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach Warsz: Cena przedpłaty na 9 tomów, zł. 36.

Namiot przed Cukiernią PP. L. *Bisier i Spółki* na Krakows: Przedm:, przy wejściu do *Placu Saskiego*, onegdaj ku wieczorowi iuż ukończonym został. Zdobią go wewnątrz przepyszne drzewa pomarańczowe, oraz różne krzewy. Umeblowany iest ślicznemi sprzętami żelaznemi, a zamknięty firankami i storami chłód utrzymuiącemi. Onegdaj i wczoraj wracaiący ze spaceru, mieli przyiemność użycia spoczynku w tem miłem ustroniu, tak bliskiem zgiełku wielkiego świata, bo Krakowskie Przedmieście iest ulicą najludniejszą miasta. Wewnątrz Cukiernia PP. L. *Bisier i Spółki* iest także starannie usprzętowana (umeblowana), a organ graiący dzieła wzorowe muzyczne, odzywa się dla zabawy goszczącej Publiczności. Wieczorem miłe to miejsce uilluminowane zostało zewnętrznie kilkudziesiąt różno barwnemi latarniami.

Antoni *Osiński*, Komornik, przeniósł swe zamieszkanie pod N° 586*B* przy ulicy Długiej, do domu dawniej Nowakowskich, a teraz Błeszyńskiego, w oficynie po lewej ręce, nad Kancelarją Komisarza Pol: Wyko: Cyrk: 3; o czem strony interesowane zawiadamia się.

Na rogu ulic *Alexandrji* i *Tamki*, buduie się nowa kamienica.

W Nrze 27 *Tygodnika* Rol:-Tech:, między innemi znajduie się: Chleb z żołędzi. Ser chiński.

W przyszły Czwartek *Obiad składkowy* w *Resursie Kupieckiej*.

Dwaj poważni i iuż nie zupełnie młodzi Kawalerowie, ubiegali się o względy zacnej, młodej i wesołej Panienki w Warszawie. Wieczorem grono rodzinne wraz z przyiaciołmi wyszło na ganek dla oddychania świeżem i chłodnem powietrzem, wśród miłej i zabawnej gawędki. Wszyscy zasiedli; nareszcie owym dwom stoiącym Kawalerom przyniesiono krzesło, ale żaden usiąść niechciał, bo dla obu było za szczupłe, więc ieden z nich powiedział: Proszę niech Pan usiądzie, ia stać będę, gdyż iestem młodszym, a starszemu z miejsca ustąpić należy." Wyrażenie to stosowne do rozmowy niechcący powiedziane, niezmiernie wszystkich rozśmieszyło.

Do *Składu Wód Mineralnych naturalnych* przy Aptece w domu Petyskusa, obok XX. Reformatów, nadszedł transport Wody Emskiej Kraenchen i Kesselbrunn, Šelcerskiej i Kissinger-Ragoczy w mniejszych i większych kamionkach; oraz przy 3cim transporcie wody Obersalcbrunn, otrzymałem podpuszczkę używaną do robienia serwatki.— D. T. *Heinrich*.

Wczorajszej nocy w domu pod N. 595 przy ulicy Bielańskiej położonym, żona Nauczyciela muzyki, lat 62 wieku licząca, skutkiem cierpień umysłowych, skoczyła z okna 3go piątra, i upadłszy na bruk, wkrótce żyć przestała. (G. P.)

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 9, cali 3.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po 1szym akcie *Zofji Przybylanki*, przywołana J Panna *Pogorzelska*, a po ukończeniu Wszyscy.

W *Krakowie* Rząd pozwolił zbierać iałmużny dla wsparcia ubogich, którzy bardzo ucierpieli z powodu tegorocznych nieurodzaiów i wezbrania Wisły. — Jedna z najsławniejszych dzisiejszych Śpiewaczek włoskich, *Ellena Angri* którą nazywaią rywalką *Zenny Lind*, iadąc do Petersburga, ma wystąpić w teatrze Krakowskim.

Donoszą ze *Lwowa*, że teraźniejszy zjazd *Što-Jański*, był wcale nieliczny; zabaw było mało, i równie mało Publiczności w teatrach. Najbardziej podobał się przybyły z Petersburga, Włoski Śpiewak *Kąty* (Conti).

Anglja. — Królowa ieszcze w ciągu bieżącego lata ma zwiedzić Szkocję, i zabawić kilka dni u Margrabiego *Aberkorn.* — Parlament dopiero 23go b. m. zostanie odroczony. — Statek Królewski *Wiktorja* i *Albert*, na 1szy b m. przygotowany był do żeglugi dla Królowej, niewiadomo dokąd.

Francja. — P. Emil *Żyrardę* podał się do dymisji iako Deputowany. — 23go Sierpnia zgromadzony będzie pod *Kąpień* obóz, pod rozkazami Xcia *Nemur;* obóz ten składać się będzie z dwóch dywizji; iedną dowodzić będzie Xżę *Omal*, drugą Jenerał Por: *Aupick.* — W ministerstwie marynarki otrzymano wiadomości z wyspy *Burbon*, potwierdzaiące wieść o zginieniu statku *Kolebka.* — Królowa *Krystyna* w tych dniach dała ucztę, na której znajdowali się: Jenerał *Narwaez* i całe poselstwo hiszp; następnie danym był u niej wieczór, na którym znajdowali się Xztwo *Mąpansje.* — Z *Aten* przybył grecki Sekretarz gabinetowy, z misją do Rządu francuzk:. — W Algierji z pomyślnym skutkiem od nieiakiego czasu uprawiaią tytuń. — Przyczyna walki z Kochinchińczykami była następuiąca: Eskadra francu: popłynęła do Kochinchiny celem ukarania tamecznego Władcy za okrucieństwa, iakich dopuszcza się względem Chrześcjan; kraiowcy o tem uprzedzeni, ułożyli plan wytępienia Francuzów; kilku Mandarynów miało udać się na statki francuzkie pod pozorem zawarcia układu; Oficerów zaproszono na ląd, aby ich oddalić od komend, a niespodzianie flotylla kochinchińska miała napaść na statki francuzkie. Oficerowie którzy na ląd wysiedli, zostali iednak o tem zawiadomieni pozez kraiowego Chrześcjanina; ledwo na statki wrócili, eskadra kochinchińska rozpoczęła swój ogień, lecz francuzka ią zwyciężyła. — Sprawuiący inter: szwajcarskie P. *Tszann*, miał z Panem *Gizo* długą naradę w ministerstwie spraw zagr:. — Jenerał *Narwaez* znowu ma stanąć na czele hiszp: gabinetu. — Sąd izby Parów 26go z. m. uznał iako poszlakowanych o przedajność i oszustwo: Jenerała-Porucz: *Kjubjer*, i byłego Poborcę ieneralnego *Pellapra;* także o chęć przekupienia Adwokata *Parmantje;* o przedajność zaś byłego Ministra prac publiczn: Pana *Teste*, który był W. Strażnikiem pieczęci w ministerstwie z 12go Maja.

Szwajcarja. — Poseł hiszpański P. Antoni *y Seyes*, 23go z. m. złożył Prezesowi Rzeczypospolitej w *Berdie*, swoie listy wierzytelne.

Włochy. — Syn *Okonela* teraz przedstawiony Papieżowi, pocałował nogi Jego Świątobliwości; Papież uścisnął go serdecznie, i oświadczył uwielbianie pamięci nieboszczyka Okonela.

Rozmaitości. — Od kilku dni biega w Wiedniu pogłoska o szczególniejszem zdarzeniu: Młody człowiek który z podstarzałym Jegomością codziennie o iednej godzinie schodził się do Kawiarni, i grał z nim partję szachów, nie znaiąc go iednakże bliżej, pewnego dnia przez podstarzałego Jegomości tak był zagadnionym, notabene, po skończonej partji: »Mój Panie, od tego czasu iak miałem honor Pana poznać i grać z nim, uważałem, że Pan iesteś bardzo ostrożnym graczem, który z przezornością, uwagą i roztropnością gra. WPan nie zapalasz się, grasz ienjalnie, nie porywczo; taki gracz szachowy iak WPan, potrafi także być dobrym i przezornym w wielkiej grze szachowej życia ludzkiego, i nie dasz sobie losowi lub przypadkowi *Szachmat* zrobić. WPan iesteś przystojny i młody, masz dobre serce, po tem poznaię, iż nie żałuiesz poświęcić godzinę staremu człowiekowi, ażeby mu dopomódz rozerwać się; iak uważałem, iesteś WPan edukowanym, i iak mi wiadomo, kawalerem, a z WPanem żadna kobieta nie byłaby nieszczęśliwą; a zatem posłuchaj mnie WPan: Ja mam córkę, dobrą i piękną dziewczynę; racz mnie odwiedzić, poznaj tę dziewczynę i iej zacną duszę, a ieżeli sobie podobacie się, ieżeli sądzisz że możesz z nią być szczęśliwym, to niech będzie WPana żoną, z posagiem 100,000 reń: (400,000 złp.).” Powiadaią, że młodzieniec, który dotąd nie wędrował w promieniach słonecznych szczęścia, przystał na to, poszedł, poznał i pokochał dziewczynę, ożenił się, i iest teraz szczęśliwym. — Dwadzieścia lat temu, znajdował się Arcybiskup B.... dla poratowania zdrowia w kąpielach w Sabaudji. W czasie swoiego tam pobytu, zaproszonym był do młodej i pięknej chorej, która iuż była blizko skonania; była to Córka sławnego Jenerała z czasów Cesarstwa. W rozmowie, którą z czcigodnym Kapłanem miała, okazała tak wzniosłe i czyste religijne zasady, że Arcybiskup do łez poruszony, zapytał, od kogo tych pięknych zasad nabyła? »Panie! odpowiedziała chora, po BOGU, winnam to Cesarzowi; byłam bowiem z familją na wyspie Stej Heleny. Pewnego dnia, a miałam wtenczas 10 lat, rzekł do mnie *Napoleon*: Moie dziecię, iesteś piękną, za kilka lat będziesz ieszcze pięknieiszą. Przy takich wdziękach czeka cię bardzo wiele niebezpieczeństw na świecie; czy potrafisz im oprzeć się, ieżeli nie będziesz uzbroiona i ochroniona *religją?* Ale któż cię iej uczyć będzie? Twój Ojciec nie ma żadnej, twoia Matka ieszcze mniej. A zatem ia ten obowiązek biorę na siebie. I odtąd przez dwa lata, po dwa razy na tydzień bywałam u Cesarza z katechizmem pod pachą. On mi kazał w nim czytać, i tłumaczył mi wszystko. Po dwóch latach nauki, rzekł do mnie: Teraz moie dziecię, iesteś iuż zupełnie nauczoną, ale starać się musisz przystąpić do Świętej Komunji; ia będę starać się, aby z Francji sprowadzono Kapłana, któ-

ryby się do tego Świętego obrzędu, a mnie na śmierć przygotował. I tak uczynił *Napoleon*. — Podług otrzymanych listów z Ameryki, iakiś *Jankee*, zobowiązał się cały Mexyk siarczanym eterem uśpić, i wtenczas, kiedy cała ludność w 4ro-tygodniowem uśpieniu zostawać będzie, wojskiem półnoeno-amerykańskiem wszystkie miejsca w Mexyku zaiąć, i nieszczęsnej wojnie, bez dalszego rozlewu krwi, koniec położyć!!! — W ulotnem pisemku nieiakiego Pana *Rodgers* z Walji, iest plan kolei żelaznej do Chin! Ta kolej miałaby tylko 2000 mil niemieckich, i ma iść na Paryż, Mnichów, Wiedeń, Belgrad, Konstantynopol, Syrję, Persję, Beludschistan, Sind, Udipur, Kalkutę, Państwo Birmanów, przez północną część Kochinchiny, i ma miasto chińskie Kanton z Londynem połączyć!!

Uczciwość znieważa, kto niegodnego broni. — Kto stosownie ciało swoie okrywa, temu ani ciepło, ani zimno nie zaszkodzi. — Współzawodnictwo w sprawie ludzkości iest najprzyiemniejszą emulacją. — Człowiek na ziemi byłby zupełnie szczęśliwym, ieśliby nie starał się o względy fortuny, która często zawodzi go do nędzy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alibert Jan Kup: z Wiednia; Busch Lud: Kup: z Wrocławia; Czacka Fran: Hr:, i Grabski Leon Hr: z Lwowa; Haubold Karol Mechanik z Wrocławia; Koźmian And: Ob: z Piotrowic; Lewocki Onuf: Wizyta: Szkół z Siedlec; Okolski Mich: Ob: z Maliny.

DONIESIENIA.

LOKAL złożony z Salonu z balkonem, 4ch Pokoi, Kuchni angielskiej i Pokoiu dla Służących, na 1szem piątrze od frontu, przy ulicy Niecałej, w domu Nro 614 lit: G., do naięcia. W razie potrzeby, może być Stajnia i Wozownia.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż z powodu szczupłego mieszkania, nie mogłem dostarczyć wyrobów z fabryki moiej, przeto przeniosłem też Fabrykę pod Nr 2564 przy ulicy Rybaki na 1sze piątro, wprost ulicy Mostowej, a maiąc teraz znaczny zapas różnych **TKANEK** iedwabnych, iako to: Sztuczki Axamitne na Kamizelki w najmodniejszym guście po zł. 13 gr. 10; Chustki iedwabne męzkie na szyię po zł. 12; Szaliki męzkie półiedwabne po zł. 5; oraz Felba iedwabna w różnych gatunkach i kolorach, służyć mogę w każdym czasie. Przyjmuię także wszelkie obstalunki, które na czas oznaczony, i za cenę umiarkowaną, wykonać podejmuię się. — *F.W. Stenz*

SKLEP po Złotniku od S. Jana; tudzież SKLEP po Mombrze, z Dystylarnią; iako też LOKAL po Stolarzu, pod Nr 557 przy ulicy Długiej, na Podkańskiem, są do wynaięcia. Wiadomość u Rządcy domu.

Na roczną służbę, potrzebni są na wieś w Gubernję Grodzieńską, **KUCHARZ** i **OGRODNIK**, oba bezżenni, a zaleceni z dobrej konduity i biegłości w swej sztuce; o czem bliższa wiadomość w Hotelu Gierlacha, u Pisarza Czeczela.

Objąwszy praktykę zmarłego przybocznego Nadwornego Dentysty *Kneisel*, stósownie do życzenia tegoż Spadkobierców, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż interes ten prowadzę dalej na skalę obszerniejszą, w mieszkaniu moiego poprzednika, przy ulicy *Jaeger* Nr 43; a będąc w posiadaniu wszystkich Modelów, uskutecznić mogę wszystkie naprawy zębów sztucznych Szano: Pacjentów Dentysty Kneisel, chociażby osobiście nie byli obecnemi. Jednocześnie zawiadamiam, iż sławne medykamenty *Kneisela* iedynie u mnie są do nabycia; mnie bowiem wyłącznie dostarczone były przepisy do nich. Zwracam nadto uwagę na nowy zewnętrzny sposób uśmierzenia bólu zębów przez nacieranie twarzy; środek ten bez uszkodzenia skóry natychmiast ból uśmierza. — J. *Mittelhaus*, Dentysta praktykuiący w Berlinie, dawniej Uczeń i Asystent przyboczn: Nadwor: Dentysty Kneisela.

Do Składu J. *Rychlewicz*, w *Kaliszu*, w Domu JWgo Jen: *Sobolew*, exystuiącego, nadszedł transport **HERBATY** z Moskwy, w najlepszych gatunkach, i sprzedaie się po cienie najumiarkowańszej, w funtach, półfuntach i ćwierć-funtach. Każda paczka opatrzona moim adresem i pląbą. Kupuiący odbierze z najwię: akuratnością.

Ostateczne przysądzenie DÓBR Żydowo i Żydówko w Okręgu Brzezińskim Gub: Warszawskiej położonych, rozległości włók miary nowopolskiej 50 maiących, odbędzie się dnia 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godz: 10 z rana, na publicznej audyencji Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie pod Nr 549, w Wydziale Iym. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 23,650 iako 2/3 części szacunku przez biegłych wykrytego. Wadjum ustanowione iest w summie Rsr. 3000, i na stole sądowym w biletach Bankowych złożone być winno. Sprzedażą dyryguie Kazimierz Brzeziński Patron w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242 zamieszkały, u którego bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 17.

TEATR WIELKI. Dziś, 12ty raz *Muszkietery;* zacznie się o 7ej. — Jutro, widowisko bezpłatne, 58my raz *To byłam ia.* 21szy raz *Gwiaździarka.* 112ty raz *Flotrowers zaczarowany. Kantata:* To widowisko dane będzie stosownie do pogody, albo na Wyspie w Łazienkach, albo w Wielkim Teatrze.



W nowo-otworzonej TRAKTJERNI w domu Zawadzkiego Nr 739 A, na Tłumackiem, od dnia dzisiejszego, daie Obiady z 5 potraw po złp. 1; zaś na porcje: Pieczeń gr. 20, Kotlety zł. 1, Rozbratel gr. 24; miesięcznie stołować podejmuie się, a to wszystko przy rychłej usłudze. — Z a l e s k a.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Comber, Polędwica, Pieczeń angiels:, Sztufada ciel:, Zrazy z grzybami, Kotlety cielęce i wołowy, Raki, Kurczę po wiedeńsku, Nóżki. — Obiad: Zupa z iarzyn i szczawiowa, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczeń barania, Strudel.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ul: Miodowej, wprost Sądu Apellac:, na ŚNIADANIE i KOLACJE: Szczupak z sosem holenderskim; Karp na szaro, Pieczeń barania z sosem śmietanowym, Kotlety wołowe, Rozbratel po Wiedeńsku, Kurczęta, i t. p.